

# Sarius, Ostatnie takie emocje (feat. Avi, prod. Kuba Hejz)

Sarius prezentuje utwór "Ostatnie takie emocje" (feat. Avi, prod. Kuba Hejz) z płyty "Ostatnie takie

Walę Hennessy, wokół Halloween, palę weed, chciałbym tylko przebrać się jak nikt  
Dawno nauczyli mnie być jak [?], byle maskę mieć, żyć jak zły  
Szczęście dojeżdża jak koka, widać, kto był tu na pokaz  
Pejzaże płyną w obłokach, znowu ktoś mnie rozczarował...  
Szanuję świat i od sprzątaczkę po gangi, Ty nie znasz na bank ich  
Ambicje wyrwane jak chwasty, to rap z małych miast i tu mogę być pierwszym, ostatnim  
Za każdym razem gotowy, by moje rejony zostały cmentarzem  
Znów coś mi wchodzi do głowy, ciężar na bani, dynamit na barze, nieszczęście idzie tu w parze

Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy  
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy  
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym  
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie

Jak obiad u mamy to wspomnienie tu łamie najtwardszych  
Wszystko się wali po obu stronach tej bramy  
Tyle przykazań złamanych, że nie dziwi wcale te szczere wyznanie  
"Kochanie nie mogę tak dalej"  
I nagle chce się lecieć do Valhalli  
Zostałeś sam na tej tratwie  
Ziomale są tylko w weekendy gdzieś w knajpie

Piosenki upadłe niech grają dla Ciebie i dla mnie (niech grają dla Ciebie i dla mnie)  
Liczy się tylko ten papier (nie było zawsze, nie chcemy tak wcale)  
To tylko baśnie o prawdzie, jeszcze się przy nich popłaczesz  
Choćbyś miał pięć zero w łapie  
Jak tu odnaleźć swą szansę na wynik, jak im pokazać, że ja też coś znaczę?

Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy  
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy  
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym  
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie  
Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy  
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy  
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym  
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie

(Ej) Popęłniałem nieraz błędy, gapię się w ścianę u terapeuty (i tak)  
Będę leżał na tej kozetce aż żyć się zachce albo umrzeć odechce  
Nie pytaj czemu znowu płaczę (ej), szukałem szubienicy jak Wojacek (ej)  
Ona mówi, że wyjdę na prostą, ale ja w to nie wierzę jak tamten apostoł  
Wiem dobrze jak rośnie apetyt, nie tak dawno zbieraliśmy na pety  
I piątki i zdjęcia i latanie po bibach i wszystko to poszło z dymem jak Cohiba  
Daj, boże, kogoś kto natchnie (o), nie rozkładam rąk bezradnie (nie)  
Nie chciałem dłużej być na dnie (nie), dziękuję za nic Ariadnie (mua)

Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy  
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy  
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym  
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie  
Nie mogę żyć z tym, Nie zdobędę już uwagi, jeśli to nie będą dymy  
Nie mogę żyć z tym, Nie jesteś znany, to Cię tutaj nawet nie widzimy  
Nie mogę żyć z tym, Nie żyję po nic, więc to nie rymy o niczym  
Zanim to zrozumiesz, znienawidzisz, zanim to zrozumiesz, zobaczymy, jak poradzisz sobie w świecie